

Palestyńskie grupy zbrojne zabijały cywilów

2 kwietnia 2015

Palestyńskie grupy zbrojne wykazały rażące lekceważenie życia cywilów poprzez wielokrotne masowe wystrzeliwanie rakiet i moździerzów w kierunku obszarów cywilnych w Izraelu podczas konfliktu w lipcu i sierpniu 2014 roku, powiedziała Amnesty International w opublikowanym nowym raporcie.

Raport „Nielegalne i śmiertelne: Rakietowe i moździerzowe ataki palestyńskich grup zbrojnych w trakcie konfliktu Gaza/Izrael w 2014” dostarcza dowodów, że kilka ataków przeprowadzonych z wewnątrz Strefy Gazy stanowi zbrodnie wojenne. Sześciu cywilów w Izraelu, w tym czteroletni chłopiec, zginęło w takich atakach w trakcie trwającego 50 dni konfliktu. Najgorszy z nich, prawdopodobnie spowodowany przez stronę palestyńską, pochłoniął życie 13 cywilów palestyńskich, w tym 11 dzieci, gdy pocisk wystrzelony w Strefie Gazy wylądował w obozie uchodźców Al-Shati.

– Palestyńskie grupy zbrojne, w tym zbrojne skrzydło Hamasu, wielokrotnie przeprowadzały bezprawne ataki w czasie konfliktu, zabijając sześć osób i raniąc cywilów. Atakując, wykazały rażące lekceważenie dla międzynarodowego prawa humanitarnego oraz dla konsekwencji swoich działań dla cywilów w Izraelu i Strefie Gazy – powiedział Philip Luther, Dyrektor Programowy Amnesty International ds. Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Wszystkie rakiety używane przez palestyńskie grupy zbrojne to niekierowane pociski, które nie mogą być dokładnie ukierunkowane na konkretne cele i mają charakter masowy; użycie takiej broni jest zakazane na mocy prawa międzynarodowego, a jej stosowanie stanowi zbrodnię wojenną. Również moździerze są nieprecyzyjną amunicją i nigdy nie

powinny być wykorzystywane do ataków na cele wojskowe, które znajdują się w pobliżu obszarów cywilnych.

– Palestyńskie grupy zbrojne muszą zakończyć wszystkie bezpośrednie ataki na ludność cywilną i masowe ataki. Muszą również podjąć wszelkie możliwe środki ostrożności w celu ochrony ludności cywilnej w Strefie Gazy od skutków takich ataków. Obejmuje to podejmowanie wszelkich możliwych środków w celu uniknięcia umieszczenia bojowników i broni w obrębie lub w pobliżu gęsto zaludnionych obszarów – powiedział Philip Luther.

Co najmniej 1 585 palestyńskich cywilów, w tym ponad 530 dzieci, zginęło w Gazie, a co najmniej 16 245 domów zostało zniszczonych lub nie nadają się do zamieszkania z powodu izraelskich ataków, z których niektóre stanowiły zbrodnie wojenne.

– Niszczycielski wpływ ataków izraelskich na palestyńską ludność cywilną podczas konfliktu jest niezaprzeczalny, ale naruszenia jednej ze stron w konflikcie nigdy nie mogą usprawiedliwiać naruszeń drugiej strony – powiedział Philip Luther. – Fakt, że palestyńskie grupy zbrojne mogły dopuścić się zbrodni wojennych przez masowe wystrzały rakiet i moździerzy, nie zwalnia sił izraelskich z zobowiązań wynikających z międzynarodowego prawa humanitarnego. Wojna przyniosła bezprecedensową skalę śmierci, zniszczeń i szkód wyrządzonych 1,8 mln ludzi w Strefie Gazy, a niektóre z izraelskich ataków muszą zostać zbadane jako zbrodnie wojenne. Władze Izraela i Palestyny muszą współpracować z Komisją Śledczą ONZ i Międzynarodowym Trybunałem Karnym, aby zakończyć dekady bezkarności, które utrwały cykl naruszeń, w których cywile po obu stronach zapłacili wysoką cenę.

Według danych ONZ, ponad 4 800 rakiet i 1 700 moździerzy zostały wystrzelonych ze Strefy Gazy w kierunku Izraela w czasie konfliktu. Szacuje się, że spośród nich około 224 uderzyło w izraelskie obszary mieszkalne, a izraelski system

antyrakietowy Żelazna Kopuła przechwycił wiele innych.

Śmierć 4-letniego Daniela Tregermana 22 sierpnia 2014 roku wyraźnie pokazuje tragiczne skutki wykorzystania nieprecyzyjnej broni, takiej jak moździerz, na obszarach cywilnych. Jego rodzina uciekła ze swojego domu w Kibucu Nahal Oz z powodu walk, ale wróciła tam dzień przed śmiercią Daniela. Chwilę po dźwięku syren alarmowych moździerz wystrzelony z Gazy uderzył w samochód rodziny zaparkowany przed domem. Młodsza siostra Daniela widziała jak umiera jej brat.

– Mój mąż i syn byli w salonie, wołałam ich, żeby przyszli do schronu. Pocisk z odłamkami [z moździerza] trafił w głowę Daniela, zabijając go natychmiast – powiedziała Amnesty International jego matka, Gila Tregerman. Wojskowe skrzydło Hamasu, Brygady al-Qassam, przyznały się do ataku.

Raport podkreśla również niewydolność władz izraelskich, by odpowiednio chronić cywilów w społecznościach narażonych w czasie konfliktu, których wiele nie jest oficjalnie uznawanych przez rząd Izraela, zwłaszcza w wioskach beduińskich w regionie Negev/Naqab. Ouda Jumi'an al-Waj został zabity przez rakietę, która uderzyła 19 lipca w wioskę Beduinów Qasr al-Sir w pobliżu izraelskiego miasta Dimona.

Większość wiosek Beduinów jest klasyfikowana przez władze Izraela jako niezamieszkałe „otwarte przestrzenie”, więc system Żelazna Kopuła tam nie działa i nie ma schronów bombowych. Ponad 100 000 osób w południowym Izraelu mieszka w beduińskich wioskach.

– Cywile w wioskach beduińskich w czasie konfliktu zostali pozostawieni w obliczu zagrożenia, wciąż narażeni – to jeden z przejawów dyskryminacji, które napotykają na co dzień. Izraelskie władze muszą zapewnić każdemu taką samą ochronę – powiedział Philip Luther.

Wśród innych cywilów zabitych w wyniku ataków z Gazy znalazł

się pracownik rolny z Tajlandii, Narakorn Kittiyangkul, który zginął, gdy moździerz uderzył w farmę pomidorów w południowym Izraelu, gdzie pracował. Ze'ev Ecjon i Shahar Melamed zginęli w ataku moździerzowym na Kibucu Nirim 26 sierpnia.

W śmiertelnym wypadku spowodowanym prawdopodobnie przez palestyńską grupę zginęło 13 palestyńskich cywilów, w tym 11 dzieci, gdy pocisk eksplodował obok supermarketu w zatłoczonym obozie uchodźców Al-Shati w Gazie 28 lipca 2014 roku, w pierwszy dzień Eid al-Fitr. W momencie ataku dzieci bawiły się na ulicy, kupowały chipsy i napoje w supermarkecie.

Chociaż Palestyńczycy twierdzą, że izraelskie wojsko było odpowiedzialne za atak, niezależny ekspert ds. amunicji, który zbadał dostępne dowody w imieniu Amnesty International stwierdził, że pocisk użyty w ataku był palestyńską rakietą. – Dowody sugerujące, że rakietę wystrzeloną przez palestyńską grupę zbrojną spowodowała śmierć 13 cywilów wewnątrz Gazy tylko podkreśla, jak masowa może być ta broń i jak straszne są konsekwencje jej użycia – powiedział Philip Luther.

Mahmud Abu Shaqfa i jego 5-letni syn Khaled zostali ciężko ranni w ataku. Jego 8-letni syn Muhammad został zabity. – Rakietą spadła w pobliżu samochodu (...) Cały samochód został przeбитý pociskiem z odłamkami. Odłamek wbił się we mnie (...) Mój syn [Khaled] przyszedł do mnie. Krzyczał „Tato wstań, wstań” (...) Cała moja noga była rozdarta a moje ramię wykręcone do tyłu.

W Gazie nie ma schronów ani systemów ostrzegawczych w celu ochrony cywilów.

Raport Amnesty International szczegółowo opisuje także inne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, których dopuściły się palestyńskie grupy zbrojne w czasie konfliktu, takie jak przechowywanie rakiet i innej broni w budynkach cywilnych, w tym szkołach ONZ, przypadki, w których palestyńskie grupy zbrojne atakowały lub przechowywały

amunicje bardzo blisko miejsc, w których schroniły się setki wysiedlonych cywilów.

– Społeczność międzynarodowa musi zapobiec dalszym naruszeniom poprzez zajęcie się zakorzenioną bezkarnością oraz kończąc transfery broni i sprzętu wojskowego do palestyńskich grup zbrojnych i Izraela, które mogłyby zostać użyte do popełnienia poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego – powiedział Philip Luther.

Amnesty International wzywa wszystkie państwa do wsparcia Komisji Śledczej ONZ i jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego nad przestępstwami popełnionymi przez wszystkie strony konfliktu.

Źródło: [Amnesty International](#)